

WSTĘP

W dzisiejszym świecie panuje wielki głód Boga.

MATKA TERESA Z KALKUTY¹

Zadaniem moim jest wykazać, że naturalnym owocem rozumu i uczciwości człowieka jest wiara w Boga. Brak wiary jest skutkiem braku jednego lub drugiego; przede wszystkim uczciwości. Postaram się to wykazać dopiero pod koniec wykładów. Uważam, że najlepszym punktem wyjścia będzie przedstawienie faktów, czyli niezbitych prawd, znanych powszechnie wszystkim uczonym etnologom i religioznawcom. Chociaż te fakty w świecie nauki, wśród prawdziwych uczonych nie podlegają żadnej dyskusji ani nie budzą wątpliwości, to jednak ogólnie są mało znane i dla wielu ludzi są zaskoczeniem, niespodzianką, a wśród niektórych wywołują nawet zdziwienie i niedowierzanie.

Z prawdziwą pomocą przychodzą nam tutaj uczeni niewierzący, ateiści, a w każdym razie uczeni, którzy nie mają nic wspólnego z Kościołem i nie działają naukowo z inspiracji Kościoła. Tacy uczeni nawet dla wielu katolików są jakoś bardziej wiarygodni. Dlatego

¹ Matka Teresa z Kalkuty (1998) *Myśli*, s. 23.

ich wypowiedzi uważam za cenne, godne uwagi i tutaj je zamieszczam.

Przedstawię tu w ogólnych zarysach, w sposób jak najbardziej przystępny, naukę Kościoła dotyczącą sposobu poznania, w tym także poznania Boga.

Prawdziwych ateistów, czyli ludzi przekonanych, że Boga nie ma, jest na świecie bardzo mało, bo zaledwie 2,5%. Postaram się wytłumaczyć, dlaczego tak jest.

Następnie rozważymy tu sobie treść dwóch słów, których używamy na co dzień bardzo często: słowa „możliwość” i słowa „prawdopodobieństwo”. Zwrócimy uwagę na to, czym one się od siebie różnią, jak one się mają w stosunku do istnienia Boga – i wyciągniemy z tego odpowiednie wnioski i konsekwencje.

Rozważymy też, czym się różni wiedza o Bogu od wiary w Boga. Na końcu zwrócimy uwagę na to, że w żaden sposób nie da się nikogo nakłonić ani zmusić do wiary w Boga, bo wiara w Boga może się zrodzić tylko w pełnej wolności, podobnie jak miłość.